

163. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 26 III 1871 Rkp. BJ 6520 k. 176-177.

[k. 176r]

Paryż, 26<sup>go</sup> marca 1871 r.

Kochany Panie,

Znalazłem bilecik pański w księgarni mojej<sup>1</sup> i z oddawcą nie miałem przyjemności widzieć się. Dowiaduję się z listu pisanego mi z Włoch, że Pana nowe spotkało nieszczęście. Tym bardziej zabołałem nad stratą, którą Pan poniosłeś, że zachowałem w pamięci miłe i wesołe chwile spędzone w gościnnym domu państwa Łozińskich<sup>2</sup>. Niestety! Całe ówczesne towarzystwo żytomierskie jakimi zostało dotknięte ciosami! Kartki fotograficzne ofiarowanego mi wówczas albumu stanowią prawdziwą czarną księgę, ale za boleśnie dłużej się nad tym rozwodzić.

Z wszech stron smutki. Leonard Chodźko zgaś w Poitiers<sup>3</sup>, Szlenker w Nicei<sup>4</sup>. Tymczasem emigracja polska w Paryżu *ne danse pas sur un volcan mais s'y promène*<sup>5</sup>. Książek o oblężeniu dużo wychodzi, karykatur co niemiara, ale oblężenie są to już dawne dzieje, przypatrujemy się początkom [k. 176v] wojny socjalnej. W 1836 roku Ojciec mój napisał romans, który został przez niego spalony, zachował jeden tylko rozdział, a ten rozpoczyna się od walki armii proletariatu z reakcją. Pokazuje się też armia pruska, która ostatecznie zostaje pobita przez pułki konfederacji europejskiej i król pruski powieszony przed Magdeburką bramą. Wyobrażali sobie generałowie, że mogą, dawszy liczne dowody niezdatności, znaleźć posłuszeństwo w żołnierzu, a wyższe warstwy, że doprowadziwszy Francję do upadku, po dawnemu robotników uciskać będą<sup>6</sup>. Jest to *une Genèse sociale*<sup>7</sup>, coś podobnego do 1789 r., *Tiers-Etat*<sup>8</sup> pogardzony, jak wówczas szlachta, nie wiem czy ostatecznie masy górę wezmą, bo dużo mętu i niedojrzałości w niższych warstwach, ale wielka siła; [k. 177r] straszne więc będzie starcie, długie zawikłania, a może raz jeszcze Paryż wstrząśnie Europę.

---

<sup>1</sup> Księgarnia Luksemburska – zob. list nr 9.

<sup>2</sup> Chodzi o córkę J. I. Kraszewskiego, Konstancję z Kraszewskich Łozińską, zmarłą w pierwszych dniach marca 1871 r. w Czebotarach, w drodze powrotnej z zesłania, i o jej męża, Bolesława Łozińskiego.

<sup>3</sup> Leonard Chodźko (1800-1871) – historyk, geograf, działacz emigracyjny, zmarł w Poitiers 12 III 1871.

<sup>4</sup> Franciszek Ksawery Szlenker – zob. list nr 148.

<sup>5</sup> *Nie tańczy na wulkanie, ale tam spaceruje* (franc.).

<sup>6</sup> Adam Mickiewicz, *Histoire de l'avenir*, [w:] *Mélanges posthumes d'Adam Mickiewicz publiés avec introduction, préfaces et notes par Ladislas Mickiewicz*, t. 1, Librairie du Luxembourg, Paris 1872.

<sup>7</sup> *Geneza społeczna* (franc.).

<sup>8</sup> *Stan trzeci* (franc.).

„Tydzień”<sup>9</sup> nie otrzymałem dotąd, nie wiem, czy Pan szczęśliwszy z „Patriotą”<sup>10</sup>. Z „Rocznikiem”<sup>11</sup> muszę się wstrzymać, aż się paryski horyzont wypogodzi. Jak będzie z paryskimi prenumeratoremami na „Tydzień”? Jeden z nich, p. Ludwik Nabelak<sup>12</sup>, zgłosił się do mnie z prośbą o nadesłanie mu zeszytych numerów i zapisanie go na rok nowy.

Serdeczne pozdrowienia łączę,

Wł[adysław] Mickiewicz

P.S. Poczta tutejsza przyjmuje jedynie listy i dzienniki, kolej północna jeszcze nie podejmuje się transportów, więc nowe moje wydania leżą w areszcie; ani *Rachunków*<sup>13</sup> pańskich, ani żadnej nowszej książki polskiej nie mam.

[na k. 177v adres:] Monsieur Kraszewski

---

<sup>9</sup> „Tydzień Polityczny, Naukowy, Literacki i Artystyczny” – zob. list nr 141.

<sup>10</sup> „Le Patriote...” – zob. list nr 162.

<sup>11</sup> „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego” – zob. list nr 15.

<sup>12</sup> Ludwik Nabelak – zob. list nr 149.

<sup>13</sup> *Z roku 1869 Rachunki* – zob. list nr 159.